

Turnau, Irena

„Dejiny Slovenska na cestę k sebauvedomeniu”, Anton Špiesz, Bratislava 1992 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 84/3, 400-401

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

sprawie autor wpadł na chyba nowy pomysł. Owe komentarze nie tylko rozbudowują zasadniczy tekst, co obecnie już się często stosuje, ale najczęściej przedstawiają wybrane zagadnienie w długim ciągu chronologicznym, nie krępując się zakresem czasowym kolejnych rozdziałów. Fotografia rynku sandomierskiego z lotu ptaka jest pretekstem dla krótkiego poruszenia sprawy handlu wiślanego oraz renesansowych miast; informacja dotyczy okresu od X do XX w. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej opatrzony jest mini-studium, mówiącym m.in. o tym obrazie jako dziele sztuki zaświadczającym łączenie się w Polsce wpływów Wschodu i Zachodu; traktuje ono o sprawach rozgrywających się na przestrzeni czasu od XIV do XX w. Litografia z początku XIX w., przedstawiająca scenę u grobu ks. Józefa Poniatowskiego, jest pretekstem dla wypowiedzi na temat miłości (czy spełnionej?) między Polską a Francją. Obok reprodukcji obrazu Malczewskiego „Na etapie” zamieszczony jest tekst o syberyjskiej epopei Polaków od konfederacji barskiej do II wojny światowej. Obrazek poznańskiego Bazaru skomentowany jest tekstem doprowadzonym aż do sprawy znaczenia silnie zaznaczonej w Wielkopolsce cnoty gospodarności dla Polski odrodzonej po 1918 r. Fotografii Gdyni z okresu jej początków towarzyszy tekst kończący się uwagą o dzisiejszej wadze Trójmiasta. Portret Lechonia pędzla Kramsztyka daje autorowi okazję do wypowiedzenia luźniejszych niż to możliwe w podstawowym, zdyscyplinowanym nurcie referowania, uwag o polskiej kulturze czasów najnowszych i losach jej twórców. Fotografia pomnika gdańskiego odsłoniętego w 1980 r. daje okazję do zsyntetyzowania kilku zasadniczych spraw, którymi żyjemy w ostatnich latach — aż do „ironii historii”, która sprawiła, że wielkie zakłady przemysłowe zamiast „kuźniami” stały się grabarzami realnego socjalizmu oraz do „dramatu historii”, który polega na tym, iż reforma gospodarcza właśnie te zakłady musi uderzyć.

Podczas gdy w odniesieniu do zasadniczego tekstu książki nasuwały mi się określenia „sprawnie napisany” oraz „użyteczny”, to w odniesieniu do opisów ilustracji nasuwa mi się obserwacja, iż są one bardzo inteligentne i bardzo ciekawe. Z punktu widzenia pisarstwa historycznego owe komentarze mogą stanowić przykład rozwiązania nie banalnego. Skądinąd mogą stanowić argument za tym, że warto pisać historię nie tylko w układzie chronologicznym, ale także zagadnieniowym.

Marcin Kula

Anton Š p i e s z, *Dejiny Slovenska na ceste k sebauvedomeniu*, Vydavateľstvo Perfekt, Bratislava 1992, s. 193.

Napisane w ostatnich latach nowe ujęcie historii Słowacji ma ogromne znaczenie. Polacy walczący o swą niezależność lepiej niżeli inne, zawsze niepodległe, kraje mogą pojąć emocje narodu pozbawionego państwa. Książkę napisał wybitny historyk nowożytnego okresu, drukujący dotąd głównie prace z historii gospodarczej. Zaspokaja ona ogromne zapotrzebowanie społeczne na wiedzę o podstawowych faktach przede wszystkim z ostatnich dwóch stuleci zatajanych czy przeinaczanych przez kolejne cenzury władców Słowacji. Okres ten wymaga oczywiście dalszych badań archiwalnych. Jednakże ta wyważona synteza, zaznajamiająca z podstawowymi faktami z historii kraju, stanowi ważny etap pracy i wnioski autora w miarę postępu badań będą podbudowywane nowymi ustaleniami. Należy pamiętać, że na Słowacji nie istniała tak rozbudowana literatura emigracyjna i drugiego obiegu dotycząca dziejów najnowszych, jak to miało miejsce w Polsce. Anton Š p i e s z dokonał ogromnej pracy, aby w ciągu paru lat przygotować pierwszą nową syntezę.

Autor rozpoczyna dzieje ziem słowackich od epoki kamienia i brązu, podkreśla następnie znaczenie regionu Nitry w państwie wielkomorawskim. Kraj ten od wczesnego średniowiecza podlegał krzyżującym się, głównie czeskim i węgierskim wpływom. Ważne jest podkreślenie rozkwitu gospodarczego w późnym średniowieczu pod panowaniem Węgier aż do okresu stopniowego upadku tego państwa po 1526 r. Rozwijały się wówczas instytucje samorządowe, produkcja cechowa i górnictwo, a także w 1465 r. powstał uniwersytet w Bratysławie. Przejście pod panowanie Habsburgów spowodowało osłabienie rozwoju gospodarczego. Słowacja stawała się bazą surowcową dla Czech i Austrii. Także prześladowanie protestantów przez katolicką Austrię hamowało rozwój kraju. Opracowanie tego okresu zajmuje tylko trzecią część tekstu omawianej książki.

Większa część opracowania poświęcona jest historii poczucia narodowej odrębności Słowaków. Wiązało się to w pewnym stopniu z rozwojem gospodarczym kraju w XVIII w. i zniesieniem pańszczyzny w 1785 r. Najważniejszy wpływ na poczucie odrębności narodowej wywarło jednak rozwinięcie literackiego i naukowego języka słowackiego. Było to głównie zasługą Antona Bernoláka i utworzonego przez niego zespołu. Swe podstawowe rozprawy filologiczne, gramatykę i słownik języka słowackiego wydał on w latach 1787-1790. Pomogło to Słowakom coraz skuteczniej opierać się madziaryzacji. Nie utożsamiali się też oni z węgierskim, głównie szlacheckim, ruchem niepodległościowym podczas rewolucji z 1848-1849 r. Ich własny ludowy i demokratyczny ruch niepodległościowy miał za dowódcę L'udovita Štúra. Po porażce rewolucji dwie prowincje Węgier ze stolicami w Bratysławie i Koszycach stały się ośrodkami walki o prawa językowe i uznanie słowackiej narodowości, co uważano za dążenia separatystyczne. Węgierski był językiem urzędowym. W latach 1867-1918 walka toczyła się już o słowackie szkolnictwo i literaturę. Prowadzono badania etnograficzne. Autor dostrzega w tym okresie powstanie antysemityzmu wywołanego uzyskaniem przez Żydów praw obywatelskich i działalnością w handlu i wolnych zawodach oraz poparciu, jakiego udzielali madziaryzacji. Wśród słowackich działaczy niepodległościowych było wielu proboszczów jako generacji inteligencji mającej ścisły kontakt ze wsią. Działaczem takim był m.in. Andrej Hlinka, proboszcz z Liptowa.

W 1896 r. powstała w Pradze Československa Jednota, której ideologiem był Tomasz Masaryk. Głoszone przez nią hasła zjednoczenia Czech i Słowacji jako krajów słowiańskich przyczyniły się w znacznym stopniu do utworzenia republiki czechosłowackiej 28 października 1918. Po nieudanym związku z Węgrami spróbowano małżeństwa z rozsądku z Czechami. Autor ukazuje dążenie do autonomii Słowacji w ciągu całego międzywojennego dwudziestolecia. Kolejni prezydenci Masaryk i Beneš byli tej autonomii przeciwni. Dochodzimy tu do trudnego i odmiennie dotychczas przedstawianego okresu dziejów Słowacji. Po aneksji Czech i emigracji Edwarda Beneša politycy słowaccy ogłosili w Żylinie autonomię słowacką z premierem księdzem Josefem Tiso. Na czele Hlinkovej Gardy, organizacji typu faszystowskiego, stał Karol Sidór, który nie mógł uzyskać poparcia narodu. Hitler wymógł na wezwanym do Berlina Josefie Tiso zgodę na utworzenie satelickiego państwa słowackiego grożąc inaczej rozbiorem jego ziem pomiędzy Niemcy, Polskę i Węgry. Pod tym naciskiem Josef Tiso zgodził się objąć 14 marca 1939 władzę w Słowacji pod protektoratem Hitlera, uważając to za mniejsze zło. Autor sądzi, że w satelickiej Słowacji utrzymano wiele demokratycznych tradycji i nie można określać rządów Tiso jako klerofaszyzmu. Jego zdaniem książd Tiso, pomimo pewnych zewnętrznych gestów, dobrze się zasużył w utrzymaniu pewnej niezależności w satelickiej Słowacji. Analizuje on skomplikowaną sytuację polityczną wynikającą z różnic ideologicznych rozlicznych partii i wpływów niemieckiej mniejszości. Pod pozorem założenia osobnego państwa żydowskiego na polskich terenach okupowanych Hitler wymusił wywózkę do Oświęcimia większości z 85 tysięcy słowackich Żydów. Prezydentowi udało się ocalić tylko niewielką ich liczbę. W emigracyjnym rządzie czechosłowackim nie było Słowaków. Ten krótki okres względnej samodzielności był politycznie ważny.

Okres powojenny omawia się pobieżnie. Autor przedstawia sytuację gospodarczą na drodze do socjalizmu, zmiany poglądów politycznych Gustawa Husaka i działalność Aleksandra Dubčeka. Słowacja nie ujawniała tak silnych jak Czechy sympatii komunistycznych i tak gwałtownego odrotu od tych idei.

Książka ta jest pierwszą syntezą przedstawiającą losy kraju dążącego do samodzielności. Jej tłumaczenie przybliżyłoby polskim czytelnikom mało znane dzieje najbliższego sąsiada. Autor zmarł w 1993 r.

Irena Turnau

Historia docet. Sborník prací k počtĕ šedesátých narozenin prof. PhDr. Ivana Hlaváčka, CSc., ed. M. P o l í v k a i M. S v a t o š, Historický ústav ČAV, Praha 1992, s. 592.

Układ *Festschriftu* Ivana Hlaváčka oparto na zasadzie alfabetycznej kolejności nazwisk autorów. Nie jest to chyba rozwiązanie najbardziej szczęśliwe. Otrzymaliśmy bowiem zbiór rozpraw, w którym sąsiadują ze sobą teksty całkowicie odmienne tak jeśli idzie o ich zakres chronologiczny, jak i problemowy. Artykuły układają się jednak w kilka ciągów tematycznych, które odpowiadają kierunkom zainteresowań badawczych